



szkoła  
podstawowa

7-8

# 150 dyktand

najnowsze  
zasady ortograficzne  
regułki ortograficzne  
z przykładami  
łatwa nauka ortografii  
polecane przez nauczycieli



**GREG**  
WYDAWNICTWO

szkoła podstawowa klasy 7-8

**Elżbieta Szymonek  
Beata Kuczera  
Krystyna Cygal**



**150  
dyktand**

**GREG**  
WYDAWNICTWO

© Copyright by Wydawnictwo GREG®  
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B  
tel. (12) 680 15 50  
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: [www.greg.pl](http://www.greg.pl)

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana  
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Dotyczy to także przenoszenia danych do systemów komputerowych,  
wykonywania fotokopii i mikrofilmów.

ISBN 978-83-7517-899-9

autor: Elżbieta Szymonek, Beata Kuczera, Krystyna Cygal

projekt okładki: Grzegorz Więczkiewicz

opracowanie graficzne i skład: BROS

## SPIS TREŚCI

Zasady pisowni wyrazów z „ó” i „u”	5
Dyktanda (11)	6
Zasady pisowni wyrazów z „ch” i „h”	13
Dyktanda (10)	14
Zasady pisowni wyrazów z „rz” i „ż”	20
Dyktanda (8)	21
Zasady pisowni wyrazów z „ą”, „ę”, „-om”, „-on”, „-em”, „-en”	26
Dyktanda (9)	28
Zasady pisowni wyrazów wielką i małą literą	33
Dyktanda (11)	36
Zasady pisowni „nie” z różnymi częściami mowy	43
Dyktanda (11)	45
Zasady pisowni wyrazów z cząstkami „-by”, „-bym”, „-byś”, „-byśmy”, „-byście”	52
Dyktanda (11)	53
Zasady pisowni zakończeń „-i”, „-ii”, „-ji”	58
Dyktanda (6)	59
Zasady pisowni przyimków złożonych i wyrażeń przyimkowych	62
Dyktanda (10)	63
Zasady pisowni zakończeń rzeczowników „-dztwo”, „-ctwo”, „-stwo”, „-śba”, „-źba”, „-zca”, „-żca” i zakończeń przymiotników „-dzki”, „-cki”, „-wski”, „-ski”	69
Dyktanda (7)	71
Zasady pisowni wyrazów z przedrostkami „roz-”, „bez-”, „wz-”, „wez-”, „ws-”, „wes-”, „z-” („s-”, „ś-”)	75
Dyktanda (9)	76
Zasady pisowni zakończeń bezokolicznika	82
Dyktanda (9)	83
Zasady pisowni liczebników	89
Dyktanda (9)	91
Zasady pisowni łącznej i rozdzielnej	95
Dyktanda (9)	97
Minisłownik ortograficzny	102

## ZASADY PISOWNI WYRAZÓW Z „Ó” I „U”

### „ó” piszemy:

– gdy wymienia się na **o, e, a**, np.:

róg – rogi, próg – progi, samochód – samochody, mróz – mrozu, wróg – wroga;

pióro – pierze, szósty – sześć, wiózł – wieźć;

przemówić – przemawiać, powtórzyć – powtarzać, zawrócić – zawracać;

– gdy występuje w zakończeniach **-ów, -ówna, -ówka**, np. Kraków, Rzeszów, rów, ołów, zastanów się, zdrow, gotów; Nowaków**na**, młynar**zówna**; podmur**ówka**, klas**ówka**, ciężar**ówka**.

### WYJĄTKI:

skuwka, zasuwka.

– na początku wyrazów: ósemka, ósmy, ów, ówczesny, ówdzie;

– w końcówce dopełniacza liczby mnogiej niektórych rzeczowników rodzaju męskiego, np. chłop**ców**, but**ów**, pociąg**ów**, komputer**ów**.

### WYRAZY Z „Ó” NIEWYMIENNYM – DO ZAPAMIĘTANIA:

bójka, chór, góra, wzgórze, jaskółka, król, królestwo, który, łódź, próba, późno, skóra, stróż, tchórz, wiewiórka, wróżka, żółty, żółw, równo, szczegół, ogół.

### „u” piszemy:

– na początku wyrazu, np. ulica, układ, ulewa, urok;

### WYJĄTKI:

ósemka, ósmy, ów, ówczesny, ówdzie.

– na końcu wyrazu, np. do parku, o chłopcu, w plecaku;

– w zakończeniach rzeczowników i przymiotników **-un, -unka, -unek, -ulec, -utki, -unia, -usia, -uszek, -usi, -uch**, np.: zwiastun, opiekun; piastunka, opiekunka; ratunek, opatrunek; hamulec, szpikulec; malutki, drobnutki; babunia, ciotunia; mamusia, wnusia; maluszek, okruszek; malusi, milusi; dzieciuch, pastuch;

– w formach czasu teraźniejszego czasowników typu: malować, próbować; maluje, malujesz, maluje, malujemy, malujecie, malują.

## DYKTANDA

### Okrutny los

Edyp to główny bohater utworu Sofoklesa pt. „Król Edyp”. W chwili, gdy przychodzi na świat, towarzyszy mu wróżba. Zabije ojca i poślubi matkę. Kiedy rodzice dowiadują się o przepowiedni, postanawiają pozbyć się małego syna i porzucają go w górach. Los jednak ocalił dziecko, opiekują się nim nowi rodzice. Świadomy wyroczni Edyp postanawia jednak opuścić wybawców, aby oszczędzić im kłopotów. I właśnie podczas ucieczki Edyp zabija człowieka, który okazuje się jego ojcem. Okrutny scenariusz zostaje zrealizowany. Nasuwa się pytanie: jaka jest wina samego Edypa? Czy mógł coś uczynić? Czy miał wybór? Może znając przepowiednię, nie powinien był w ogóle zabijać. Ale jak to zrobić w epoce, w której wszyscy mordowali. Analizując postępowanie Edypa, nie wolno zapomnieć o antycznym pojęciu tragizmu. Grecy nie rozpatrują dramatu jednostki, nie szukają indywidualnej winy, treścią greckiej tragedii jest dola człowieka uwikłanego w kaprysy losu. Z dziełem Sofoklesa często porównuje się dramat Stanisława Wyspiańskiego pt. „Klątwa”. W utworze tym widzimy także ludzi grzesznych, ale ich wina tkwi wyłącznie w nich, wynika z samodzielnych wyborów. Edyp, stając się igraszką okrutnego fatum, znajduje się w sytuacji bez wyjścia. Bohaterowie Wyspiańskiego mogą zmasakrać swój błąd w akcie odkupienia. I to jest główna różnica między „Królem Edypem” a „Klątwą”.

### U stóp opactwa benedyktynów

Kiedy jechaliśmy ścieżką, wijącą się wokół góry, z daleka zauważyłem opactwo benedyktynów. Szczególne wrażenie sprawiała budowla w kształcie ośmioboku. Mój opiekun, franciszkanin Wilhelm, wyjaśnił później, że część tę nazwano Gmachem. Była to ośmiokątna figura, której ściany południowe wznosiły się na klasztornym wzgórzu, północne natomiast wyrastały pionowo z samego podnóża góry. Jechaliśmy jeszcze pół godziny, muły mozolnie pokonywały ostatni zakręt z boczka. Nagle Wilhelm zatrzymał się w miejscu, gdzie główna droga rozwidła się i dawała początek dwóm nowym, równoległym biegnącym ścieżkom. Po krótkim odpoczynku ruszyliśmy dalej. Szybko dotarliśmy do bramy, za którą znajdowała się aleja drzew prowadząca wprost do klasztornej kościoła. Między drogą

a dwoma budynkami, łaźnią oraz herboristerium, wybudowanym wzdłuż murów, rozciągały się ogród botaniczny oraz grządki ogrodu warzywnego. Na prawo od kościoła wokół krużganków stał dom pielgrzymów i dormitorium. Na tyłach świątyni umieszczono natomiast kilka zagród, które należały do krów, zabudowania gospodarcze, młyn oraz mieszkania przeznaczone najprawdopodobniej dla nowicjuszy. Udaliśmy się w kierunku Gmachu. Nie posiadałem szczegółowej wiedzy z zakresu architektury, ale od razu zauważyłem, że budynek ten jest o wiele starszy niż reszta klasztornych obiektów. Być może służył on do innych celów, a całość opactwa została postawiona później. Moje rozmyślenia przerwał klucznik. Zaprowadził nas do celi, abyśmy mogli odpocząć po trudach wędrówki. Po kilku minutach mnisi przynieśli nam kolację. Mistrz Wilhelm nie miał surowych nawyków benedyktyńskich, dlatego nie lubił jeść w milczeniu. Rozpoczęliśmy więc miłą teologiczną dysputę.

### **Mowgli znajduje dom**

Dochodziła siódma wieczorem, kiedy wilk-ojciec zbudził się z długiego snu. Podrapał się i zaczął jedną po drugiej rozprostowywać łapy, aby pozbyć się uczucia gnuśności. Wilczyca, odpoczywająca obok, spojrzała na małe dzieci i przewróciła się na drugą stronę, aby jeszcze chwilę poleżeć. Ojciec ucałował rodzinę i wyszedł przed pieczarę. Zamierzał wyruszyć w głąb doliny, aby zdobyć jedzenie. Nagle niewielki cień z puszystym ogonem zagroził mu drogę. Przez moment wilk sądził, że to jakiś dzikus. Okazało się, iż był to szakal Pieczeniarz, słynny okoliczny leniuch szukający pretekstu do kłótni. Snujący się bez celu po wzgórzach intrygant knuł spiski i rozpowiadał plotki. Pieczeniarz poinformował wilka, że groźny tygrys wkrótce rozpocznie polowanie na ich terenie. I zanim wilk zdołał wymówić słowo, usłyszeli donośny głos zwierzęcia, któremu najprawdopodobniej wymknęła się pierwsza zdobycz. Ryczenie nagle ucichło, żeby przejść w bezustanne pomrukiwanie. Wilczyca rozpoznała, że tygrys nie poluje na jelenia, tylko na człowieka. Zgodnie z obowiązującym prawem dżungli zwierzętom zabrania się zabijać istoty ludzkie. Głównym powodem takiego zakazu jest to, że zamordowanie człowieka wcześniej czy później ściągnie gniew innych ludzi. Pomiedzy sobą zwierzęta tłumaczyły tę regułę w taki sposób, że nie godzi się myśliwemu polować na człowieka, który jest słabutkim i bezbronnyim tworem natury. Wilk, uznawany w dolinie za stróża prawa, oburzony był zachowaniem tygrysa. Nagle coś poruszyło się

w gęstwinie. Wilk popatrzył w stronę, z której dochodził dźwięk, i przygotował się do skoku. Już się rozpędził, gdy oto z lasu wyszedł mały człowieczek. Był to pulchny i słodziutki dzieciak, który dopiero co zaczął chodzić. Chłopczyk podniósł główkę, popatrzył staremu wilkowi prosto w oczy i roześmiał się. Wilczyca czule objęła malucha. „Nazwiemy go Mowgli”, powiedziała do męża i złożyła na czole niemowlaka matczyzny pocałunek.

## Przemówienie

W Londynie odbywało się zebranie Królewskiego Towarzystwa Geograficznego. Caluteńką salę szczelnie wypełnili zebrani członkowie związku i zaproszeni goście. Konferencję rozpoczął prezes, świetnym i górnolotnym przemówieniem na temat zasług Anglii w dziedzinie nauk geograficznych.

– Brytyjscy podróżnicy, którzy zdecydowali się na trudną drogę odkryć, wyróżniali się wśród innych narodów wytrwałością i niezłomną postawą – mówił szef zebrania.

– Do grona tych śmiałków dołączy jeden ze sławnych synów naszej ojczyzny, doktor Samuel. Jeśli jego próba się powiedzie, to wkrótce na mapie Afryki będziemy mogli umieścić nazwy nowych terenów. Gdyby jednak podróż się nie udała, to pozostanie jednym z najdoskonalszych wzlotów ludzkiego geniuszu – kontynuował prezes.

Po tym płomiennym wystąpieniu przystapiono do zbiórki pieniędzy, które pozwoliłyby na realizację planów Samuela. Fundusz osiągnął wysokość dwu tysięcy pięciuset funtów. Wielkość sumy odpowiadała wadze przedsięwzięcia. Większość zebranych chciała poznać doktora, dlatego też poproszono go o przyjście na spotkanie. Wkrótce wszedł do sali człowiek czterdziestoletni, średniego wzrostu i tuszy. Zimna twarz o regularnych rysach, orli, duży jak dziób okrętu nos, wszystko to czyniło z niego osobę o szczególnym uroku osobistym. Jedynym znakiem sangwinicznego usposobienia doktora były silne rumieńce pojawiające się często na policzkach. Ramiona miał długie, a nogi przyzwyczajone do marszu stapały pewnie i mocno po ziemi. Kiedy szedł, całą jego postać przepełniała powaga. Nie musiał zabiegać o szacunek i względy ludzi, gdyż wszędzie, gdzie się pojawił, od razu je wzbudzał.

## ZASADY PISOWNI WYRAZÓW WIELKĄ I MAŁĄ LITERĄ

### Wielką literą piszemy:

- imiona własne ludzi, zwierząt, drzew, np. **Jan Nowak**, **Maria Konopnicka**, **Reks**, **Krasula**, **Bartek** (drzewo);
- przydomki, pseudonimy, przezwiska, nazwy postaci literackich, np. **Kazimierz Wielki**, **Bolesław Prus**, **Janko Muzykant**, „**Rudy**”, „**Zośka**”, **Podkomorzy**, **Hrabia**;
- nazwy świąt, dni i okresów świątecznych, np. **Nowy Rok**, **Dzień Matki**, **Wielkanoc**;
- nazwy gwiazd, planet i konstelacji, np. **Mars**, **Wenus**, **Droga Mleczna**, **Gwiazda Polarna**, **Wielki Wóz**. Słowa: **Księżyc**, **Ziemia**, **Słońce**, **Galaktyka** (ta, w której żyjemy) piszemy wielką literą tylko w znaczeniu terminów astronomicznych; w znaczeniu pospolitym piszemy je małą literą;
- nazwy części świata, oceanów, mórz, rzek, jezior, gór, pustyni, wysp, puszczy, np. **Atlantyk**, **Morze Bałtyckie**, **Wisła**, **Sniardwy**, **Pieniny**, **Sahara**, **Sycylia**, **Puszcza Białowieska**, **Morskie Oko**, **Mała Panew**, **Wielki Kociół Śnieżny**, **Hala Gąsienicowa**, **Kanał Panamski** (jeżeli drugi człon nazwy jest rzeczownikiem w mianowniku, to pierwszy człon piszemy małą literą, np. **wyspa Uznam**, **pustynia Gobi**, **półwysep Hel**);
- nazwy mieszkańców kontynentów, państw, regionów, a także nazwy członków szczepów i plemion, np. **Europejka**, **Azjata**, **Polak**, **Hiszpanka**, **Ślązak**, **Wielkopolanin**, **Słowianin**, **Apacz**;
- nazwy kontynentów, państw, regionów, miast, wsi, osiedli, np. **Europa**, **Polska**, **Mazowsze**, **Wrocław**, **Jaszowiec**, **Dąbie**, **Podlasie**, **Jelenia Góra**, **Stary Sącz**, **Nowa Zelandia**, **Górny Śląsk**. (Pamiętaj, że przymiotniki od nich utworzone piszemy małą literą, np. państwo **polskie**, język **hiszpański**, nowozelandzkie **krajobrazy**, **kultura europejska** itp.);
- nazwy parków, ulic, zabytków, rynków, np. **Łazienki**, **Planty**, **Podwale**, **Wawel**, **Sukiennice**, **Krakowskie Przedmieście**, **Nowy Kleparz**, **Rynek Główny**, **Brama Floriańska**. **Uwaga:** jeżeli stojący na początku nazwy wyraz (ulica, kopiec, kościół, most itp.) jest rzeczownikiem pospolitym (nie wchodzi ściśle w skład nazwy), piszemy go małą literą, np. **ulica Sławkowska**, **park Ujazdowski**, **kościół Mariacki**, **most Poniatowskiego**, **kopiec Kościuszki**, **cmentarz Rakowicki**, **pomnik Mickiewicza**, **plac Trzech Krzyży**.

**ZAPAMIĘTAJ:**

**aleja** Kasztanowa – ale: **Aleje** Jerozolimskie.

– nazwy urzędów, władz, instytucji, szkół, np. **Telekomunikacja Polska**, **Ministerstwo Spraw Zagranicznych**, **Muzeum Narodowe**, **Polska Akademia Nauk**, **Uniwersytet Warszawski**, **Wyższa Szkoła Pedagogiczna**, **Szkoła Podstawowa nr 2** (ale: **akademia**, **uniwersytet**, **szkoła wyższa**, **szkoła podstawowa**);

– w tytułach książek, filmów, spektakli teatralnych, widowisk tylko pierwszy wyraz, np. „**W** pustyni i w puszczy”, „**L**egendy krakowskie”, „**N**owyy słownik ortograficzny”. Jeżeli w tytule pojawia się nazwa własna, zgodnie z zasadami pisowni piszemy ją wielką literą, np. „**P**amiętniki tatusia **Muminka**”;

– wszystkie (oprócz spójników i przyimków) słowa w wielowyrazowych tytułach gazet i czasopism, np. „**D**ziennik **P**olski”, „**K**obieta i **Ż**ycie”, „**C**hwila dla Ciebie”, „**N**owa **F**antastyka”, „**Ż**yjmy **D**łużej”, „**P**oznaj **S**wój **K**raj”.

– nazwy firmowe i marki, np. samochód „**O**pel **A**stra” (albo: marki **O**pel **A**stra), pralka „**C**andy” (albo: marki **C**andy);

– nazwy partii i organizacji, np. **U**nia **E**uropejska, **P**latforma **O**bywatelska;

– nazwy orderów i odznaczeń, np. **O**rdery **P**odwiązki, **L**egia **H**onorowa, **V**irtuti **M**ilitari;

– przymiotniki dzierzawcze utworzone od imion własnych odpowiadające na pytanie: czyj?, np. wieczór **M**ickiewiczowski, komedia **M**olierowska.

**Małą literą piszemy:**

– nazwy dni tygodnia, miesiący, okresów kalendarzowych, np. **ś**roda, **k**wiecień, **k**wartał, **w**iek, **a**dwent, **k**arnawał;

**WYJĄTKI:**

**W**ielki **C**zwartek, **W**ielki **P**iątek, **W**ielka **S**obota, **W**ielki **T**ydzień.

– nazwy okresów i epok (można je pisać także dużą literą), np. **r**enesans, **r**omantyzm (albo **R**enesans, **R**omantyzm);

**WYJĄTEK:**

**M**łoda **P**olska.

– nazwy wydarzeń historycznych, np. **p**owstanie styczeniowe, **h**ołd **p**ruski, **d**ruga **w**ojna światowa, **r**ewolucja **f**rancuska, **u**nia **l**ubelska. (Można je również pisać wielką literą, np. **P**owstanie **S**tyczeniowe, **U**nia **L**ubelska).

- 
- nazwy stron świata (np. zachód, południe), pojęcia i terminy geograficzne (np. biegun północny, koło podbiegunowe, równik, szerokość geograficzna);
  - przymiotniki utworzone od nazw kontynentów, państw, krain, regionów, miast, np. afrykański, włoski, wielkopolski, czarnomorski, skandynawski, wrocławski, słowiański;
  - nazwy mieszkańców miast, wsi, dzielnic, osiedli, np. gdańszczanin, ustronianin, dąbianin;
  - nazwy członków grup wyznaniowych, zakonów, np. chrześcijanin, muzułmanin, żyd (uwaga – Żyd, gdy chodzi o członka narodu); franciszkanin, jezuita, kawaler maltański;
  - nazwy zwyczajów i obrzędów, np. andrzejki, śmigus-dyngus, lajkonik, sobótka, walentynki;
  - przymiotniki dzierżawcze utworzone od imion własnych odpowiadające na pytanie: jaki?, np. spektakle fredrowskie, koncert moniuszkowski.

## DYKTANDA

### Nad Nilem

Egipt był kolebką jednej z wielkich cywilizacji świata starożytnego, która narodziła się w dolinie Nilu. Istniała już wtedy od kilku stuleci w Mezopotamii kultura Sumerów. Wywarła ona duży wpływ na rozwój wczesnego Egiptu. Założycielem pierwszej z trzydziestu trzech rządzących w kraju nad Nilem dynastii był król Menes. Ostatnia z nich, ród greckich królów Ptolemeuszy, panowała do 30 r. p.n.e., kiedy to królowa Kleopatra popełniła samobójstwo.

Z pozoru niezmienna cywilizacja starożytnego Egiptu przetrwała prawie 3000 lat. Pozostały po niej imponujące zabytki, takie jak Sfinks, grób Tutenchamona w Dolinie Królów czy piramidy. Są one ogromnymi grobowcami, w których starożytni Egipcjanie chowali zmarłych faraonów. Najśłynniejsza budowla to Wielka Piramida w Gizie, zbudowana 4,5 tysiąca lat temu. Została ona wzniesiona na zachodnim brzegu Nilu i mierzy 147 metrów wysokości. Dopóki w 1887 roku nie wybudowano w Paryżu słynnej wieży Eiffla, była to najwyższa konstrukcja na świecie. Już w czasach antycznych piramidy stanowiły atrakcję turystyczną dla Greków i Rzymian. Obecnie Egipt należy do najczęściej odwiedzanych przez Europejczyków państw Afryki. Zwiedzających pociąga zdumiewająca mozaika obszarów pustynnych i wilgotnych. To właśnie w Egipcie leżą obok siebie Nil i dwie pustynie: Synaj i Sahara.

### Książę poetów

Ignacy Krasicki urodził się w Dubiecku nad Sanem, kształcił się w kolegium jezuickim we Lwowie i w seminarium duchownym w Warszawie, studia uzupełniał w Rzymie, gdzie spędził trzy lata. Wraz z godnością biskupa warmińskiego otrzymał tytuł księcia. Jednakże ten najwybitniejszy przedstawiciel polskiego oświecenia, a zwłaszcza głównego jego kierunku, zwanego klasycyzmem, dużo wcześniej został nazwany „księciem poetów”. Krasicki należał do grona najbliższych współpracowników króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, był stałym uczestnikiem słynnych spotkań literackich, czyli obiadów czwartkowych. Poza tym pisał artykuły do czołowego czasopisma oświeceniowego „Monitor”. Do zbioru wybitnych dzieł z zakresu literatury polskiej przeszedł jego poemat pt.

„Monachomachia”. W „Satyrach” poddał krytyce szlachecki sarmatyzm i bezkrytyczne naśladowanie wzorów obcych, zwłaszcza francuszczyzny. Do najbardziej znanych satyr należy „Żona modna”. Absolutne mistrzostwo osiągnął poeta w bajkach, które uczą i wychowują kolejne pokolenia czytelników.

### **Spacer nad Sekwaną**

Fryderyk Chopin mieszkał w Paryżu, jego dom znajdował się w pobliżu Pól Elizejskich. Z okien mieszkania można było dostrzec kopułę Panteonu i Lasek Buloński. Pewnego dnia postanowiłem spotkać się z Fryderykiem i dawnym kolegą, emigrantem po powstaniu listopadowym, Bohdanem Zaleskim. Wybraliśmy się na wycieczkę, przewodnikiem był Fryderyk, który doskonale znał wszystkie zakamarki Paryża. Rozpoczęliśmy od Sekwany, w samym centrum stolicy, następnie obejrzeliliśmy Wyspę św. Ludwika oraz Wyspę Miejską, na której wzniesiono gotycką Katedrę Notre Dame i Pałac Sprawiedliwości. Chciałem koniecznie zobaczyć Luwr i wspaniały pałac królewski – Wersal. Budowla ta, położona 18 kilometrów na południowy zachód od Paryża, stoi w ogromnym parku. Otoczona przepięknymi kwiatami, cudownymi trawnikami oraz bijącymi w niebo fontanami przypomina baśniowy zamek. Dla każdego paryżanina Wersal jest wizytówką Francji. Bohdanowi najbardziej spodobała się Galeria Zwierciadeł, Sala Herkulesa i królewskie sypialnie. Górującą nad miastem wieżę katedry odwiedziliśmy dwukrotnie. Najpierw oglądaliśmy ją z dołu, a następnie wyszliśmy do góry i podziwialiśmy panoramę miasta. Po tym wyczynie Chopin dostał ataku duszności i postanowiliśmy wrócić do domu.

### **Przy królewskim szlaku**

Najstarsza i najstawniejsza ulica w Krakowie to Grodzka, która łączy Wawel z Rynkiem, główną część tzw. królewskiego szlaku. Mimo że ulica Grodzka jest stosunkowo krótka, ulokowało się wzdłuż niej osiem kościołów. Blisko Wawelu znajduje się kościół św. Andrzeja, najlepiej zachowany obiekt romański w Polsce. Kościół ten ma kluczowe znaczenie w badaniach nad dziejami polskiej romańszczyzny. Toteż nie dziwi fakt, iż zainteresował on profesora Zina z Katedry Historii Architektury Politechniki Krakowskiej. Na temat kościoła wysnuto wiele, nie zawsze słusznych wniosków, np. dotyczących datowania sklepień. Kiedy się wejdzie do tej krakowskiej świątyni, można odczuć pewnego rodzaju zdumienie.

## ZASADY PISOWNI ZAKOŃCZEŃ „-I”, „-II”, „-JI”

### **Pisownia rzeczowników rodzaju żeńskiego zakończonych w mianowniku liczby pojedynczej na -ja:**

- po spółgłoskach **c, s, z** piszemy **-ji**, np. sytuacja – sytuacji, poezja – poezji, dygresja – dygresji;
- po samogłoskach piszemy **-i**, np. aleja – alei, nadzieja – nadziei, szyja – szyi, żmija – żmii.

### **Pisownia rzeczowników rodzaju żeńskiego zakończonych w mianowniku liczby pojedynczej na -ia:**

- na ogół **-ii**, jeśli wymawiamy „ji” (są to wyrazy obcego pochodzenia), np. tragedia – tragedii, armia – armii, chemia – chemii, kolonia – kolonii;
- piszemy **-i**, jeśli wymawiamy „i” (są to wyrazy rodzime lub zapożyczone, ale całkowicie przyswojone), np. czytelnia – czytelnii, kopalnia – kopalni, składnia – składni;
- oraz bez względu na wymowę w wyrazach: głębia – głębi, rękojmia – rękojmi, skrobia – skrobi, stułbia – stułbi, ziemia – ziemi.

### **Pisownia rzeczowników rodzaju żeńskiego zakończonych w mianowniku liczby pojedynczej na -ea:**

- np. Korea – Korei, idea – idei.

## DYKTANDA

### Imieninowe przyjęcie

Cudowna woń rozchodziła się z mieszkania państwa Lulejków. Okazało się, że to pachną kapuśniaczki oraz zrazy w sosie grzybowym. Na stole znajdowały się również chrupiące ogórki, smakowite truskawki, słoiki pełne bakalii oraz pojemniki z suszonymi jagodami. Nie zabrakło także owoców aronii i pestek dyni. I chociaż Pyza wiedziała, że pochłania tysiące kalorii, nie potrafiła oprzeć się pokusie. Po obiedzie pani Lulejkowa przyniosła album ze zdjęciami swoich czterech synów. Pyza zwróciła uwagę na najstarszego – Jacka. Od razu można było zauważyć, jaki to elegancki młodzieniec. Stoi się niczym dziewczyna, przypina nawet do marynarki kwiat azalii, oczywiście na wyjątkowe spotkania. Matka dodała, że Jacek od lat używa tej samej wody kolońskiej o zapachu szaławii lub lukrecji. Zawsze nosi jedwabne krawaty i koszule, gdyż twierdzi, że tylko ignorant może kupić coś ze sztucznej tkaniny. Pyza nie robiła sobie żadnych nadziei. Wiedziała bowiem, że idealny wygląd Jacka to w dużej części zasługa zgrabnej, drobnej blondynki, która tak mocno przytulała się do jego boku na ślubnej fotografii.

### W drodze

Od tygodni przebywali na granicy Francji i Hiszpanii. Dźwigając ciężkie plecaki, alpiniści wspinali się na kolejny szczyt w Pirenejach. Przed nimi znajdowała się bardzo trudna grań. Silny, ostry wiatr znacznie utrudniał przedsięwzięcie, pozostało tylko mieć nadzieję, że pogoda poprawi się nieco. Wszyscy pracowali ofiarnie, brakowało im jednak kondycji, co mogło zdecydować o niepowodzeniu całej wyprawy. Podczas wieczornych narad dzielili się swoimi refleksjami, mówili także o tym, co ich dręczy. Przede wszystkim obawiali się zawiei, w której tak łatwo o utratę koncentracji. Jeden nieostrożny krok to upadek z kilku tysięcy metrów. Ostatecznie zdecydowano, że nie mają racji głosiciele opinii o konieczności kontynuowania akcji za wszelką cenę. Kierownik wyprawy udzielił ostatnich instrukcji i rozpoczęli odwrót. Po kolei składali namioty, śpiwory, liny oraz ciężki sprzęt wspinaczkowy. Nie zapomnieli także o ustawieniu się do pamiątkowej fotografii, ale na zdjęciu widać było ich smutne miny.

## Premiera

Zbliżyły się imienniny pani dyrektor, klasa pierwsza liceum postanowiła wraz z wychowawcą Kluczykiem wystawić fragmenty tragedii Juliusza Słowackiego pt. „Balladyna”. Uczniowie ostro przystąpili do pracy, uwijali się wśród dekoracji pełni pomysłów i energii. Powtarzali kwestie po kilka razy, dopóki nie osiągnęli perfekcji. Z pasją przygotowywali kostiumy i niezbędne rekwizyty. Opłacało się jednak, publiczność nie szczędziła im oznak sympatii i podziwu. Widowni najbardziej spodobał się Kirkor, który wyglądał niczym bohater z mitologii lub antycznej tragedii. Stał na scenie w pełnej zbroi i z przejęciem deklamował swoją rolę. Mimo drobnych potknięć w recytacji nagradzano występujących gromkimi brawami. Ktoś posłał nawet po ciastka do pobliskiej cukierni, aby w ten sposób nagrodzić artystów. Młodzi aktorzy schodzili ze sceny pełni nadziei, że w następnym roku powtórzą sukces. Planowali bowiem przygotowanie kolejnego spektaklu. Tym razem jednak sięgną do czegoś z gatunku komedii.

## Ulubione lektury Ani i Darii

Nie sposób przecenić wartości „Iliady” i „Odysei” dla historii literatury światowej. Eposy Homera wyrosły z tradycji kultury śródziemnomorskiej, a choć powstały 1500 lat temu, nie brak w nich pasji w opisywaniu scen bitewnych. Nie ma pewności, czy to Homer napisał oba dzieła. W VI w. p.n.e. trwały prace komisji, która na podstawie recytacji różnych wersji poematów opracowała obowiązujący tekst. Przyczyniło się to do powstania filologii i krytyki tekstu. Później toczył się spór dotyczący kwestii autorstwa „Iliady” i „Odysei”. Badania dowiodły, że autor obu eposei musiał być jeden. Oba utwory dostarczają wielu informacji na temat religii i filozofii starożytnej Grecji. Autorowi trudno odmówić wyobraźni i fantazji, gdyż niezwykle barwnie przedstawia starcie armii dwóch potęg starożytności. Znajdziemy tu zarówno opisy strategii wojennej, jak i fragmenty ukazujące ludzkie uczucia – od euforii do nostalgii. Przeczytamy także wiele refleksji na temat perypetii miłosnych bohaterów. Punktem wyjścia akcji „Iliady”, jest wspomniany już w inwokacji, spór Achillesa z Agamemnonem. Autor eposu przedstawia zaledwie fragment wojny trojańskiej. Bardziej optymistyczna w tonacji „Odyseja” ukazuje przebieg wędrówki Odyseusza powracającego spod Troi do ojczystej Itaki.

## MINISŁOWNIK ORTOGRAFICZNY

Tu znajdziesz wyrazy szczególnie trudne, „pułapki” ortograficzne, wyrazy, które bardzo często pojawiają się na dyktandach, wyjątki.

abażur	chytry	hit
Ajudah	ciężarówka	hodowla
aktorstwo	ciężki	hojny
architekt	Czatyrdah	hokej
bezpieczny	dach	hołd
biskupstwo	dąb	horoskop
bluzka	domokrażca	horror
błahy	dowództwo	horyzont
bochenek	druh	hrabia
bogactwo	echo	hydraulik
Boh (rzeka)	fartuch	hydrofor
bójka	głuchoniemy	jakże
bractwo	głuchy	jarzyna
brzózka	grabieżca	jaskółka
bukszpan	groźba	jasnowidztwo
chałat	gzegzőłka	kaukaski
chałwa	haft	Kaukaz
chaos	hamulec	kęs
charakter	handel	klasówka
chata	hańba	kochać
chcieć	hardy	kolejarski
chemia	harmonia	kołnierz
chirurg	hasło	kośba
chłód	helikopter	kózka
chociaż	herbata	krakowski
chory	heros	Kraków
chód	hiacynt	krağ
chór	higiena	kręgosłup
chustka	hiperbola	król
chwast	hipopotam	królestwo
chwila	hipoteza	kształt
chyba że	Hiszpan	który

## Zostań mistrzem ortografii!

Książka pod tytułem „Ortografia na 6” to, jak twierdzą znawcy przedmiotu – nauczyciele i metodycy, najlepsza obecnie na rynku pomoc w nauce trudnej sztuki pisania poprawnie. Powinni ją mieć przede wszystkim ci, dla których ortografia jest prawdziwą piętą achillesową, zwłaszcza zaś uczniowie z problemami dyslektycznymi i dysortograficznymi. Znajdą w niej nie tylko zwięzłe podane zasady ortograficzne, ale przede wszystkim ułatwiające zapamiętanie pisowni przez skojarzenia: rebusy, zagadki, krzyżówki, liczne ćwiczenia i ciekawe zadania. „Ortografia na 6” gwarantuje sukces w szkole!



**GREG**  
WYDAWNICTWO

ISBN 978-83-7517-899-9



9 788375 178999 >

Wydawnictwo GREG®  
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B  
www.greg.pl